



Sygn. akt IV CSK 409/12

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 7 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

w sprawie z powództwa E. W. J.

przeciwko E.M.P.

o uzgodnienie treści księgi wieczystej,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 7 marca 2013 r.,

skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 15 marca 2012 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Powódka E. J. w pozwie skierowanym przeciwko B. P. (siostrze) domagała się uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym przez wpis w miejsca ujawnionego w niej właściciela nieruchomości gruntowej (opisanej w pozwie) „P. Bliź.” jako właściciela – jego córek powódki i pozwanej jako współwłaścielek tej nieruchomości w ½ udziałów. Podstawę żądania stanowił art. 10 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U. z 2001, nr 124, poz. 1361 ze zm.; cyt. dalej jako „u.k.w.h.”).

Sąd Rejonowy oddalił powództwo, ustalając następujący stan faktyczny.

W postanowieniu z dnia 6 marca 1967 r. stwierdzono, że własność objętej pozwem nieruchomości, określonej we wniosku nabył przez zasiedzenie „P. Bliź.”. Nabywcę nieruchomości oznaczono zgodnie z treścią wniosku o zasiedzenie. Na podstawie postanowienia o zasiedzeniu dokonano wpisu w księdze wieczystej jako właściciela „P. Bliź.”.

Z postanowienia z dnia 30 września 2009 r. wynika, że spadek po zmarłym „P. Blis.” nabyła strona spadkodawcy i dwie córki (powódka i pozwana), a spadek po zmarłej matce – także córki po ½ części spadku. Postanowieniem z dnia 12 listopada 2010 r. oddalono złożony na podstawie art. 350 k.p.c. wniosek o sprostowanie oczywistej omyłki pisarskiej w postanowieniu z dnia 6 marca 1967 r. w sprawie o zasiedzenie. Z wnioskiem tym wystąpiła pozwana w obecnej sprawie i domagała się sprostowania nazwiska ojca „Bliź.” na „Blis.”.

Sąd Rejonowy uznał, że w toku postępowania nie wykazano, aby strony procesu (obie siostry) były spadkodawcami osoby ujawnionej w księdze wieczystej jako właściciel nieruchomości, nie wykazano zatem niezgodności pomiędzy stanem prawnym nieruchomości ujawnionym w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym.

Apelacja powódki została oddalona. Sąd Okręgowy uznał rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego za trafne, ale z inną motywacją prawną niż podana w uzasadnieniu tego Sądu.

Wpis prawa własności nieruchomości na rzecz „P. Bliź.” nastąpił na podstawie prawomocnego postanowienia o zasiedzeniu z dnia 6 marca 1967 r. Orzeczenie to wiąże także inne sądy (art. 365 k.p.c.). Ma ono zatem charakter prejudycjalny i w późniejszym postępowaniu rozstrzygnięta już kwestia nie mogłaby być powtórnie badana. Oznacza to, że w obecnym postępowaniu na podstawie art. 10 u.k.w. i h. powódka nie może skutecznie kwestionować prawidłowości wpisu dokonanego na podstawie prawomocnego orzeczenia o zasiedzeniu. Okoliczność, czy objęta pozwem nieruchomość została nabyta w wyniku zasiedzenia przez tę samą osobę, która występuje jako spadkodawca w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku, została już prawomocnie rozstrzygnięta w postanowieniu z 1967 r. stwierdzającym zasiedzenie. Skoro w postępowaniu tym ustalono, że nieruchomość nabył właśnie „P. Bliź.”, to niedopuszczalne byłoby w ogóle ustalenie, czy faktycznie nieruchomość tę nabył „P. Blis.”.

W skardze kasacyjnej powódki podnoszono zarzuty naruszenia art. 365 k.p.c., art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. Skarżąca wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie spawy sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W literaturze i orzecznictwie Sądu Najwyższego szeroko analizowano postępowanie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym wszczynane na podstawie art. 10 u.k.w. i h. Określono m.in. to, kto może wystąpić jako podmiot czynnie legitymowany w takim procesie (por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2006 r., III CZP 106/05; OSNC 2006, z. 10, poz. 160) i jakie są zasadnicze funkcje tego postępowania (m.in. wzruszenie domniemania prawnego wynikającego z art. 3 u.k.w. i h.). Wybór procesowej formuły postępowania rozpoznawczego na podstawie art. 10 u.k.w. i h. oznacza także to, że muszą być zachowane jego zasadnicze elementy konstrukcyjne i to niezależnie od przyczyny pojawiającej się niezgodności między stanem prawnym nieruchomości ujawnionej w księdze wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym, a także niezależnie od treści zgłoszonego żądania przez stronę powodową zmierzającego do usunięcia tej niezgodności. Chodzi mianowicie o to, że po obu

stronach takiego procesu powinny występować podmioty, które znajdują się w sytuacji prawnej mogącej przesądzać w sposób obiektywny o rzeczywistym przysługiwaniu im prawnego statusu strony procesu (czynnej lub biernej). Co więcej, występujące po obu stronach procesu podmioty powinny powoływać się na takie zdarzenia (twierdzenia), które świadczą istotnie o istnieniu między nimi stanu sporu odnośnie do tego, czy istnieje niezgodność stanu prawnego nieruchomości a rzeczywistym stanem prawnym.

W niniejszym procesie doszło do tego, że jako strona pozwana wskazana została - zgodnie z twierdzeniem pozwu - druga spadkobierczyni tego samego zmarłego właściciela nieruchomości ujawnionej w księdze wieczystej. Strona pozwana potwierdziła swój status prawny spadkobierczyni zmarłego ojca w toku jej przesłuchiwania w charakterze strony i składając wniosek o sprostowanie nazwiska zmarłego ojca w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie z dnia 6 marca 1967 r. (art. 350 k.c.).

Należy stwierdzić, że wskazywane przez obie strony obecnego procesu na to, iż mają status prawny następczyń ogólnych zmarłego właściciela nieruchomości (ich ojca) powoduje również określony skutek w zakresie możliwego ukształtowania stron postępowania. Ten jednolity status prawnomaterialny stron procesu eliminuje możliwość występowania drugiej spadkobierczyni (pозwanej, siostry powódki) po stronie biernej obecnego postępowania, skoro obie spadkobierczynie są zainteresowane ujawnieniem właśnie ich (jako współwłaścielek) nieruchomości będącej uprzednio własnością zmarłego. Oznacza to, że współspadkobierczyni E. M. P. nie może występować w obecnym procesie jako strona pozwana jedynie dlatego, że została „formalnie” wskazana w pozwie jako osoba biernie legitymowana. Nie można bowiem przyjąć, że siostrze powódki przysługiwała bierna legitymacja procesowa w obecnym procesie.

Z przedstawionych względów należało oddalić skargę kasacyjną jako nieuzasadnioną (art. 398¹⁴ k.p.c.). W ocenie Sądu Najwyższego, zaskarżony wyrok odpowiada prawu mimo innego, niewłaściwego uzasadnienia przyjętego przez oba Sądy meriti. Zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego okazały się zatem bezprzedmiotowe w postępowaniu kasacyjnym.

